

Raport z rynku walutowego

piątek, 27 lipca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Obrót czwartkowej sesji na GPW w Warszawie nie wykroczył ponownie z zarysowanej w pierwszej części tygodnia tendencji i ukształtował się na poziomie 647 milionów złotych. Pomimo jednak powszechnego optymizmu, jaki rozlał się po wczorajszym wystąpieniu prezesa Europejskiego Banku Centralnego, główne indeksy rodzimego parkietu zanotowały spadki (WIG -0,08%, a WIG20 -0,19%). Złoty zaś w ślad za zmianami globalnymi umocnił się znacząco względem innych walut, co w przypadku pary USD/PLN oznaczało prawie 10-groszową zmianę kursu. Co ciekawe postępujące zmiany odbywały się mimo czwartkowych niekorzystnych odczytów makroekonomicznych z polskiej gospodarki. Poza Wskaźnikiem Wyprzedzającym Koniunktury poznaliśmy bowiem dane GUS na temat czerwcowej stopy bezrobocia (spadek z 12,6% do 12,4%, choć oczekiwania były większe: 12,2%) i sprzedaży detalicznej (w ujęciu rocznym wzrost o 6,4%, po majowym wzroście o 7,7%). Widać jednak, że popyt na złote hamowany dotychczas przez EUR/USD znów zyskuje na sile.

Lawinowe umocnienie złotego względem wszystkich walut widoczne w dniu wczorajszym nie zostało wykorzystane do realizacji zysków i zajmowania długich pozycji. Początek dzisiejszej sesji przyniósł kontynuację tego ruchu, co na niektórych krosach z udziałem złotego skutkowało naruszeniem istotnych miejsc charakterystycznych. Na parze EUR/PLN rano doszło do wygenerowania minimum na poziomie 4,1225!! Pokonanie zatem wsparcia zlokalizowanego w pobliżu figury 4,1400 teoretycznie otwiera drogę do spadków kursu nawet w strefę 4,0900 – 4,0800. Dopiero tam bowiem jest kolejna bardzo ważna bariera techniczna. Ciekawy obraz rysuje się też na parze USD/PLN, gdzie kurs bardzo szybko spadł do rejonu 3,3500!! Tutaj najbliższe wsparcie (wcześniej kilkakrotnie skutecznie bronione) wykreślić można w strefie 3,3300 – 3,3200. Biorąc pod uwagę zarówno dynamikę wczorajszego ruchu jak też i fakt pojawienia się nowych minimów w dniu dzisiejszym scenariusz spadku w okolice tej bariery wydaje się prawdopodobny. W perspektywie najbliższych dni możliwe jest, że po raz kolejny to właśnie okolice 3,3200 będą wyznacznikiem lokalnego dołka.

Rynek światowy

Wczorajsza deklaracja Mario Draghi (prezesa EBC) o zrobieniu wszystkiego, co jest niezbędne do utrzymania euro wywołała euforię na rynku, która przyczyniła się do prawie 200-punktowego wzrostu cen na rynku EUR/USD i znaczących zysków na giełdach. W wyniku poprawy nastrojów CAC40 urósł o ponad 4%, a DAX o 2,75%, co miało swoje przełożenie również na ponad jednoprocetowe zyski za Oceanem. Mario Draghi dodał jednocześnie, że rozwiązanie problemu wysokich rentowności obligacji rządowych mieści się w mandacie EBC, co dało dodatkowy impuls zmian i dzięki ogarniającemu rynek optymizmowi rentowności 10-letnich obligacji hiszpańskich spadły poniżej 7%. Dodatkowo przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso podczas pobytu w Atenach stwierdził, że Grecja pozostanie w strefie euro, ale musi poprawić stan finansów publicznych i gospodarki. Pomimo optymistycznej końcówki tygodnia nie można zapominać, że inwestorzy dość szybko zapominają o tego typu deklaracjach i pesymizm może wrócić ze zdwojoną siłą.

Wczorajsze przebudowanie obrazu wskutek silnej fali wzrostów z zasięgiem na 1,2328 nie zostało na dzisiejszym otwarciu (rejon 1,2300) znacząco zmodyfikowane. Kurs EUR/USD utrzymując się wysokich poziomach nie pozwala wykluczyć kontynuacji wczorajszych zmian. Z technicznego punktu widzenia (wykres H1) weszliśmy w rejon pierwszych poważniejszych oporów: 1,2330 – 1,2340. Biorąc pod uwagę poranny obraz techniczny realnie zatem wydaje się naruszenie tej bariery w perspektywie najbliższych godzin. O zdecydowanym i do tego trwałym osłabieniu dolara mówić jednak będzie można dopiero po zamknięciu dzisiejszej sesji powyżej 1,2340.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com